

XIV RAJD MIKOŁAJKOWY AKTK - 10.12.2022

Chwała kanclerzowi, AKTK-owcy społem,
na czas przy ujściu Nidy do Wisły w Korczynie,
nawet jak pada, ślisko, żadne niepokoje,
Grzegorz z doświadczenia w każdym warunkach słyńie.

Pierwszy ukłon Bolesławowi Wstydliwemu, 1.
tutaj urodzonemu, Kindze - jego żonie,
budowniczemu Kazimierzowi Wielkiemu, 2.
cieszą wiekowe obiekty nienaruszone.

Z Piotrem zwiedzamy duży kościół Mikołaja, (*początki XIV/XV*)
z dość widoczną rozbudową w późniejszych wiekach,
wnętrza skromne, bez we freski inwestowania,
obraz Świętej Kingi i patrona - urzeka. (*patron - św. Mikołaj*)

Na ambonie Jezus uciszający burzę,
kinkiety w ołtarzu głównym - jak w żyrandolu,
czytelne inskrypcje i epitafia duże,
ochrona fundamentów kroplą niepokoju.

Z zewnątrz pamiątkowe zdjęcia na tle kościoła,
z widocznymi fazami jego rozbudowy, (*kamień, cegła*)
na Czarkowy srebrzystą asfaltówką pora, (*od śniegu*)
w polach pierwsze sarenki niezwyklej urody.

Ciekawe w tym rejonie przydrożne kapliczki, (*najstarsza 1666*),
ba, nawet lipa o obwodzie siedmiometrowym, (*Andrzej go mierzył*)
spod przejeżdżających aut śniegu odpryski,
za wąwozem lessowym Cmentarz Legionowy. 3.

Czarkowy, Park Podworski i Kopiec Grunwaldzki, (*1410 - 1910*)
wspomnienie egzystujących tu arian, zboru,
przebywających tu Malczewskiego, Boznańskiej,
wspaniałego w pałacu Pusłowskich nastroju. 4.

Włości rodziny Pusłowskich w rękach prywatnych,
o siarce prawie sto lat temu zapomniano,
teren zamknięty, prawdopodobnie intratny,
czy Szlak Zielony inaczej przekierowano ? (*Wiślica - Grochowiska*)

Stop przed kościołem Świętej Barbary w Kocinie, 5.
Bogusia w skrócie przedstawia jego historię,
najpierw Kocińskich, później Wiślicy wyczynem,
Pusłowscy po zniszczeniach przywracają glorię.

Pod Świętą Barbarą pomnik lotników SAAf-u,
z inwokacją „ przez uciążliwości do sławy”, (*per ardua ad astra*)
na polach Krzczonów-Kocina runął do piachu,
zestrzelony samolot z bronią dla Warszawy. (*16/17.10.1944, 34.*
Dywizja SAAF-RAF, samolot Liberator z 12-oma zasobnikami broni)

W miejscach pamięci na trasie płoną wnet znicze,
z etykietką klubu turystycznego „SABAT”,
w Kocinie Darek zbudował bałwana z mieczem,
wspomnienie walczących za Polskę - wielka sprawa.

We wsi Ksany kolejny pomnik legionisty,
żołnierza września, partyzanta Drugiej Wojny,
cel Rajdu Mikołajkowego całkiem bliski,
wejście do mini-Opatowca krokiem wolnym.
*(1.01.2019 odzyskał prawa miejskie z 300-tu mieszkańcami, prawa
miejskie z 1271 od Bolesława Wstydlwego, odebrane w 1869 r.)*

Pogoda niesprzyjająca na poczęstunki,
przechodniów na trasie mikołajkowej mało,
w torbach rajdowców cukierków duże pakunki,
częściej się ręką machało, niż częstowało.

W żołądkach już lekkie skurcze, mdłości, jeść się chce,
zjedzone kanapki, ciasta, lecz cukierków moc,
pod wiatą w Rynku nalewkom nikt nie mówi nie,
przekąsając cukierki mija ziąbu przemoc.

Jakuba Apostoła oglądamy z zewnątrz, *(zachowany kościół poddominikański)*
o mieście opowiada niezłomna Bogusia,
stąd pierwszy święty Polak Andrzej - rzeczą pewną, *(Andrzej Świerad, święty
Wisła wsparta Dunajcem, można naprzód ruszać od 1083 r.)*

Byli tu przed laty z Tyńca benedyktyni,
następnie dominikanie, aż trzy kościoły, 6.
miasta hymn odgrywany z wieży radość czyni, *(dziś OSP, wieża*
tu uciekał Langiewicz, walczyły Legiony. *hejnałowo-zegarowa*
wys. 25 m, po renowacji 2012)

Wnet uroczy zakątek nad Wisłą z Dunajcem,
patrzący w nurt obu rzek Piłsudski z pomnika, *(od 1994, 80-ta rocznicę wkroczenia*
prom stoi, przepłynięcia Wisły żadne szanse, *legionów)*
zdjęcia do kroniki u boku Naczelnika.

Tu też poległych sporo z czasów Pierwszej Wojny,
wizyta w zachowanej farze nie wypała, *(k. św. Jakuba Apostoła)*
odczytany hymn miasta - krzepiący, dostojny, *(2 zwrotki)* 7.
legła bujna przeszłość, da się taką wystarać ?

Spokojnie pod restaurację „W Starym Młynie”,
lochy, piętra, ławy, stoły, schody, salony,
nastrojowa muzyczka od recepcji płynie,
co chcesz, wymóg i apetyt - zaspokojony.

Klub funduje zebrany zupę gulaszową,
oczywiście z pysznym opatowieckim chlebem,
w czerwonych kurtkach, czapkach - wprost mikołajkowo,
jakie tylko napoje, dodatki w potrzebie.

Droga powrotna ciepła - dzięki Grzegorzowi,
podziękowanie rajdu organizatorom,
kierownikom, fotografom i kanclerzowi ...
Było poznawczo, cudownie, mikołajkowo !

PRZYPISY:

1. *Król Bolesław Wstydlivy, urodzony w Starym Korczynie 1226, 1243-1279, założyciel Nowego Korczyna 1258, Kinga - żona 1234-1292, fundatorzy kościoła Świętego Stanisława i klasztoru franciszkanów w Nowym Korczynie.*
2. *Zamek w Nowym Korczynie i kościół Świętego Mikołaja w Starym Korczynie.*
3. *Pomnik na Cmentarzu Legionowym odsłonięty 1928 - 15 ofiar, uzupełniony ofiarami II WŚ - 44.*
4. *Krakowska rodzina Pusłowskich, Xawery, 1875-1968, tłumacz, kolekcjoner, Zygmunt, budowniczy pałacu - XVIII/XIX i założyciel kopalni siarki, pałac przetrwał do 1914, uległ wtedy zniszczeniu wraz ze zbiorami i kolekcjami, siarka wydobywana do 1924.*
5. *Koniec XII w. - kaplica, drewniany kościół 1403, fundatorzy - Kocińscy, 1672 murowany, fundator kanonik wiślicki ks. Franciszek Kaliszewicz.*
6. *I-y kościół podmyty przez Wisłę pw. św. Szymona i Judy uległ zniszczeniu, (skarpa nadrzeczna się obsypała razem z nim), obecny z końca XV zachował się do dziś (także na skarpie), dominikanie przebywali do końca XIX, istniał jeszcze nie zachowany trzeci kościół pw. św. Ducha.*
7. *Autorem hymnu miasta był śląski pisarz i krytyk literacki, ukrywający się tu w czasie II WŚ Wilhelm Szewczyk, 1916-1991.*
Z wykorzystaniem rymów oryginału Rocha wersja hymnu Opatowca dla AKTK-owców :

Jedni na rybki, drudzy na grzybki,
a wokół pachnie przyjemna woń,
panny zerkają na chłopców szybkich,
romansom sprzyja wiślana toń.

Nad brzegiem rzeki bimberek z miętą,
podnosi ducha, zalotów ton,
kochać się bowiem, jest rzeczą świętą,
sekret oblatów działa jak grom.

Nasz Opatowiec zapamiętamy,
melodię hymnu i Stary Młyn,
w kieleckich lasach go zaśpiewamy,
przodków tradycje nie pójda w dym !

Kielce, 14.12.2022 r.

*Stanisław Janusz Komorowski „Roch”
Przewodnik Świętokrzyski PTTK*